ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. XXIII, 7 SECTIO H 1989

Katedra Ekonomii Politycznej
Wydziału Ekonomicznego UMCS

Mariusz GALUSIAKOWSKI

Uwagi na temat przedsiębiorczości w gospodarce socjalistycznej

Заметки о предпринимательстве в социалистической экономике

Some Remarks on the Enterprise in the Socialist Economy

Od czasu, kiedy powszechne stało się przekonanie o niemożliwości stworzenia gospodarki socjalistycznej funkcjonującej tak jak „jedna wielka fabryka", zwłaszcza w okresach przesileń związanych z gwałtownym załamaniem się ekonomicznej efektywności tej gospodarki, w publikacjach dotyczących prób jej reformowania zaczął pojawiać się problem przedsiębiorczości.[1] Wymowę większości tych tekstów można streścić następująco: tradycyjny socjalistyczny system gospodarczy pozbawił przedsiębiorstwa autonomii i odpowiedzialności za wyniki gospodarowania. Stłumiło to inicjatywę i kreatywność przedsiębiorstw, nie pozwoliło na wyzwolenie się ich przedsiębiorczości, pozbawiając je w ten sposób czynnika dynamizującego system od wewnątrz. Należy więc zastanowić się, jakie warunki są konieczne, jak przekształcić mechanizm funkcjonowania gospodarki, aby tchnąć w przedsiębiorstwa

[1] Problemem przedsiębiorczości w gospodarce socjalistycznej zajmował się m. in. Edward Lipiński [w] *Przedsiębiorstwo samodzielne w gospodarce planowej.* KiW, Warszawa 1957; *Model gospodarki socjalistycznej*, „Nowe Drogi" 1956, 11—12; *Istota i granice decentralizacji*, „Życie Gosp." 1959, 23—25; *Karol Marks i zagadnienia współczesności.* PWN, Warszawa 1971. Zajmował się tym również w wielu pracach W. Grzybowski, np. *Ryzyka, inowacje i decyzje gospodarcze*. Lublin 1984. Ostatnio zagadnienie przedsiębiorczości poruszane było w szeregu artykułów na łamach „Życia Gospodarczego", m. in. pisał o tym Z. Sadowski: *Przedsiębiorczość w gospodarce socjalistycznej* „Życie Gosp. 1986, 46; T. Jeziorański: *Socjalistyczna przedsiębiorczość: iluzja czy szansa?* „Życie Gosp". 1985, 21.

ducha przedsiębiorczości. Formułowane przy tym postulaty generalnie sprowadzają się do postulatu upodmiotowienia przedsiębiorstw i zwiększenia roli rynku jako mechanizmu regulacyjnego w gospodarce socjalistycznej. Z tak sformułowanymi postulatami nie sposób się nie zgodzić. Problemy zaczynają się dopiero podczas prób przełożenia tych ogólnych zaleceń na język konkretnych działań ingerujących w strukturę i mechanizm gospodarki. Dotyczy to na przykład tak fundamentalnej sprawy, jak wzajemny stosunek centralnego planowania i mechanizmu rynkowego. Wszyscy chyba akceptują postulat harmonijnego połączenia tych dwóch mechanizmów regulacyjnych. Kontrowersje rodzą się, gdy chcemy sprecyzować na czym ta harmonia ma polegać. Czy jej efektem ma być „uspołeczniona gospodarka rynkowa regulowana przez plan" czy gospodarka oparta na „państwowej regulacji pośredniej" wykorzystującej narzędzia pieniężno-rynkowe? [2] Opcje te w różny sposób kształtują warunki, w jakich działa przedsiębiorstwo, determinując tym samym różne formy, jakie przybiera przedsiębiorczość.

Celem rozważań autora są konsekwencje zachowań przedsiębiorczych w warunkach systemu gospodarczego opartego na nieprywatnej własności środków produkcji. Zacznijmy od zagadnień semantycznych. Przedsiębiorczość sama w sobie nie jest pojęciem jednoznacznym aksjologicznie. Zwyczaj językowy dopuszcza, aby jako przedsiębiorcze określać zarówno działanie tzw. „spekulanta" sprzedającego deficytowe towary na czarnym rynku, jak i działanie menadżera, który w obliczu konkurencji usiłuje obniżyć koszty produkcji w przedsiębiorstwie. Ogólne określenie przedsiębiorczości jako aktywnej postawy w dążeniu do realizacji celów nie pozwala więc na rozstrzygnięcie, czy jest ona postawą społecznie pożądaną. Przedsiębiorczość jest tylko cechą działania. O tym czy jest ona pożądana rozstrzyga więc cel, jakiemu dane działanie służy oraz koszty ponoszone przy jego realizacji. W tym miejscu można by dokonać zabiegu upraszczającego i stwierdzić, że interesuje nas tylko przedsiębiorczość w znaczeniu, w jakim pojęcia tego używał J. A. Schumpeter, a więc traktować przedsiębiorczość jako „działalność polegającą na wprowadzaniu nowych pomysłów technologicznych, nowych wyrobów, nowych metod, na ekspansji na nowe rynki, na wyszukiwaniu nowych źródeł zaopatrzenia, na tworzeniu nowych, sprawniejszych form organizacyjnych działania". [3] Zabieg taki wydaje się polegać na nieporozumieniu. Wyżej scharakteryzowanym pojęciem przedsiębior-

---

[2] C. Józefiak: *Przyczyny, mechanizm i skutki etapowego wprowadzania reformy* [w:] *System ekonomiczny w procesie przemian.* Red. W. Caban, PWE, Warszawa 1986.

[3] Podaję za Sadowskim: *op. cit.*, s. 1.

czości J. A. Schumpeter posługiwał się do opisania działań przedsiębiorstw na pewnym etapie rozwoju gospodarki kapitalistycznej. Zgodnie z jego teorią, tak pojmowana przedsiębiorczość mogła funkcjonować tylko w warunkach dominacji jednoosobowej własności kapitalistycznej, przypisana była do działań i osoby przedsiębiorcy. W tym kontekście odpowiedź na pytanie o warunki wyzwolenia Schumpeterowskiej przedsiębiorczości w ramach gospodarki socjalistycznej wydaje się prosta. Należy przywrócić warunki, które by tę przedsiębiorczość wymuszały. Z oczywistych powodów rozwiązanie takie jest nierealne. Inną konsekwencją zawężenia pojęcia przedsiębiorczości jest pozostawienie poza obszarem badawczym całej sfery aktywnych zachowań podmiotów gospodarujących w ramach gospodarki socjalistycznej. Przedsiębiorstwa działające w ramach tradycyjnej gospodarki socjalistycznej nigdy nie były bierne. System ten wykształcił specyficzne formy aktywności przedsiębiorstw, których zbadanie jest konieczne dla pełnego poznania mechanizmów socjalistycznego systemu gospodarowania. Traktowanie tych zachowań jako patologii niczego tu nie wyjaśnia.

W świadomości potocznej przedsiębiorczość utożsamia się z twórczym i innowacyjnym działaniem przedsiębiorstw. Jest ona uznawana jako cecha działania jednoznacznie pozytywna. Nie bierze się przy tym pod uwagę warunków instytucjonalnych, w jakich funkcjonuje przedsiębiorstwo. Źródła tego poglądu tkwią w przeniesieniu pozytywnych skutków działań przedsiębiorczych dokonywanych w warunkach gospodarki kapitalistycznej w warunki gospodarki centralnie planowanej. Nie uwzględnia się przy tym kosztów społecznych w sposób konieczny związanych z kapitalistyczną przedsiębiorczością oraz konsekwencji, jakie uspołecznienie środków produkcji i centralne planowanie ma dla określenia celów i warunków działalności przedsiębiorstwa.

W ramach gospodarki kapitalistycznej przetrwanie i ekspansja przedsiębiorstwa zdeterminowana jest w ostatniej instancji przez popyt. Nie ma przy tym większego znaczenia, czy jest to popyt na rynku doskonałej konkurencji, czy regulowany popyt na rynku oligopolu, gdyż w obu wypadkach przetrwanie i ekspansja przedsiębiorstwa zależy od osiągniecia nadwyżki ekonomicznej, ta zaś uwarunkowana jest rynkową realizacją produkcji przedsiębiorstwa. W tych warunkach przedsiębiorczość wymuszona przez logikę systemu sprzyja jak najlepszemu zaspokojeniu popytu efektywnego. System gospodarczy wymuszający przedsiębiorczość, którą konstytuuje konieczność wprowadzania nowych wyrobów, technologii, form organizacji produkcji i handlu, czyli aktywna walka o klienta, związany jest jednak w sposób konieczny z takimi kosztami społecznymi, jak bezrobocie i wynikający stąd stan braku bezpieczeństwa socjalnego, zagrożenie naturalnego śro-

dowiska oraz marnotrawstwo społecznych nakładów poniesionych na wytworzenie dóbr nie zaakceptowanych przez rynek. Konieczność tego związku wynika z samej logiki funkcjonowania kapitalizmu. To co z punktu widzenia gospodarki jako całości jest zmarnotrawionym nakładem, dla przedsiębiorstwa jest zagrożeniem jego istnienia i jednocześnie bodźcem motywującym do rozwijania wspomnianych form przedsiębiorczości.

Socjalizm miał zachować wysoką efektywność gospodarowania na szczeblu mikroekonomicznym, znosząc jednocześnie wysokie koszty społeczne związane z kapitalistyczną formą organizacji gospodarki. Dla klasyków marksizmu oraz organizatorów systemów gospodarki socjalistycznej, przez długi czas, przedsiębiorczość przejawiająca się w sposób charakterystyczny dla kapitalizmu wydała się zbędna w realizacji tak określonego celu. Zasady, na których oparta została gospodarka socjalistyczna uniemożliwiały więc rozwój „tradycyjnej" przedsiębiorczości. Nie oznacza to jednak, że przedsiębiorczość jako aktywna podstawa w rozwiązywaniu problemów przestała charakteryzować podmioty gospodarujące w socjalizmie. Uspołecznienie środków produkcji, podporządkowanie gospodarki centralnemu planowaniu oraz wynikający stąd system organizacji i zarządzania gospodarką wpłynęły jedynie na zmianę celu funkcjonowania przedsiębiorstw oraz formy przejawiania się ich przedsiębiorczości.

Do początku lat osiemdziesiątych funkcjonował w Polsce system gospodarczy, który za J. Kornaiem określić można jako „tradycyjny system gospodarki socjalistycznej". Charakteryzując go przez pryzmat miejsca przedsiębiorstwa, w systemie tym wyróżnić można następujące cechy podstawowe [4]:

a) głównym elementem ograniczającym rozwój przedsiębiorstwa jest dostępność zasobów czynników produkcji,

b) ograniczenia budżetowe działalności przedsiębiorstw mają charakter łagodny,

c) plan produkcji przedsiębiorstwa ustalany jest przez władzę zwierzchnią w sposób dyrektywny.

Realizacja i — w miarę możliwości — przekroczenie planu jest głównym celem działalności przedsiębiorstwa. Taka organizacja systemu gospodarczego wywołuje w sposób konieczny zjawisko niedoboru. Zdaniem J. Kornaia, niedobór jest jedną z trwałych cech normalnego funkcjonowania tradycyjnej gospodarki socjalistycznej. Sposoby jego przejawiania są następujące [5]:

1) dominującą formą rozdzielania zasobów, dóbr i usług w gospo-

[4] J. Kornai: *Niedobór w gospodarce.* PWE, Warszawa 1985. s. 48—53.
[5] *Ibid.*, s. 721.

darce jest administracyjne racjonowanie, przy czym suma zgłoszeń przekracza ilość będącą w dyspozycji rozdzielającego,

2) przy rynkowej formie rozdziału zasobów, dóbr i usług wyjściowy popyt również przewyższa oferowaną podaż,

3) realizacja planów produkcyjnych przedsiębiorstw cały czas napotyka na barierę ze strony dostępnych nakładów,

4) z powodu pełnego wykorzystania społecznych zdolności wytwórczych pojawia się niedobór tych zdolności.

Czynnikiem pierwotnym, który w ostatniej instancji określa sposoby zachowania się przedsiębiorstw, a co za tym idzie formami przejawiania się przedsiębiorczości, są warunki instytucjonalne wyznaczające funkcjonowanie sfery regulacji systemu. W tradycyjnym systemie gospodarki socjalistycznej przetrwanie i rozwój przedsiębiorstwa w niewielkim stopniu uzależniony jest od zdolności przedsiębiorstwa do wypracowania nadwyżki. Konsekwencje działalności przedsiębiorstwa, zarówno niepowodzenia, jak i sukcesy, wynikają głównie z relacji, jakie łączą je z państwem, reprezentowanym przez Centralny Ośrodek Decyzji Gospodarczych. Stąd przedsiębiorczość podmiotów gospodarujących przybiera takie formy, które pozwalają oprzeć te relacje na zasadach wysokiego stopnia paternalizmu, gdyż te najlepiej służą realizacji celów przedsiębiorstwa.

Aktywność przedsiębiorstw, w gospodarce kapitalistycznej skierowana głównie na osłabienie ograniczeń ze strony popytu, w tradycyjnej gospodarce socjalistycznej przeniosła się do sfery oddziaływań z dysponentem zasobów. Przedsiębiorczość zaczęła charakteryzować działania nakierowane na jak najniższe ustalenie zadań planowych przy jednoczesnym jak największym przydziale środków dla ich realizacji. Zjawisko to przybrało konkretne formy przetargów o plany,ukrywanie zdolności wytwórczych, fałszowania danych statystycznych przetargów o nakłady inwestycyjne itp. Z drugiej strony przedsiębiorczość oznaczała w tych warunkach umiejętność „załatwienia" dla przedsiębiorstwa niezbędnych do produkcji zasobów różnymi, nieformalnymi sposobami, poprzez prywatne kontakty, naciski, układy pozwalające obejść ograniczenia wynikające z reglamentacji i rozdzielnictwa. Nie można określić opisanych wyżej sposobów działania jako biernych, nie przedsiębiorczych. Trudno też określić je mianem patologicznych, jeśli stan który je wywoływał był stanem normalnym gospodarki. Szkopuł w tym, że przedsiębiorczość ta rzadko i raczej przypadkowo wywoływała skutki korzystne z punktu widzenia konsumentów. System gospodarczy, którego celem miało być maksymalne zaspokojenie potrzeb społecznych, funkcjonował — przez długi czas charakteryzował się nawet wysokim tempem wzrostu gospodarczego — w luźnym związku z rozpoznawalnymi gołym okiem, bieżącymi potrze-

bami społecznymi. Świadczyć może o tym m. in. nierozwiązany do dziś problem mieszkaniowy i stałe niezrównoważenie rynku artykułów konsumpcyjnych.

Jest rzeczą oczywistą i dla porządku tylko ją tu odnotuję, że w gospodarce socjalistycznej rozwiązanie problemu przedsiębiorczości polegać powinno na stworzeniu warunków, w których aktywność przedsiębiorstw podporządkowana byłaby zaspokojeniu popytu efektywnego ujawniającego się na rynku, przy jednoczesnym wyeliminowaniu ogólnospołecznych kosztów związanych z makroekonomiczną nieracjonalnością systemu spełniającego pierwszy z powyższych postulatów. Jak widać, prowadzi to do zagadnienia będącego stałym elementem rozważań ekonomistów, tj. problemu konstrukcji systemu gospodarczego godzącego mikro- i makroracjonalność, interesy partykularne z interesem ogólnospołecznym. W żadnym z istniejących realnie systemów gospodarczych nie udało się dotychczas problemu tego rozwiązać w sposób zadowalający. Nie widać też na horyzoncie konstrukcji teoretycznych gwarantujących osiągnięcie tego celu. Jednak z faktu, iż rzeczywistość społeczna okazuje się bogatsza niż konstrukcje teoretyczne próbujące zamknąć ją w swych ramach, nie wynika konieczność pogodzenia się z tezą o antynomiczności wyżej wymienionych par zjawisk. Jeśli pogodzenie mikro- i makroracjonalności ekonomicznej, interesów partykularnych i ogólnospołecznych traktować będziemy jako ideę regulatywną, to jedno co najmniej okaże się pewne. To mianowicie, że wszelkie dotychczasowe próby osiągnięcia tego stanu poprzez reformowanie gospodarki socjalistycznej związane były z próbami zwiększenia roli rynku w systemie gospodarowania. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że przedsiębiorstwo poddane presji rynku, uzależnione w swym przetrwaniu od istnienia popytu efektywnego na jego wyroby, aktywność swą skieruje na pokonywanie ograniczeń wynikających właśnie ze strony popytu. Jego przedsiębiorczość przybierze wtedy formy zgodne z oczekiwaniami konsumentów.

Pytanie o warunki powodzenia w wyzwalaniu takich form przedsiębiorczości jest więc w głównej mierze pytaniem o gwarancje skuteczności prorynkowych reform gospodarki socjalistycznej. Mechanizm rynkowy jest warunkiem koniecznym, lecz niewystarczającym dla wyzwolenia pożądanych form przedsiębiorczości. W obecnej sytuacji Polski główny warunek dodatkowy to demonopolizacja gospodarki wymuszająca konkurencję między producentami.

Kolejny problem to możliwość uniknięcia kosztów związanych z wyżej charakteryzowaną przedsiębiorczością. Sądzę, iż bez względu na charakter panujących w gospodarce stosunków własnościowych, koszty te w sposób konieczny związane są z korzyściami wynikającymi z zachowań przedsiębiorczych. Radykalną próbą uniknięcia ponoszenia tych kosztów

był tradycyjny system gospodarki socjalistycznej. Jak dotąd nie wiadomo, w jaki sposób koszty te miałyby być oszczędzone zreformowanej gospodarce socjalistycznej.

Przyjmijmy zatem, że korzyści wynikające z zachowań przedsiębiorczych są wyższe niż koszty związane z tymi zachowaniami i zastanówmy się, w jakiej mierze przeprowadzana w Polsce od 1981 r. reforma gospodarcza wpłynęła na wyzwolenie zachowań przedsiębiorczych podmiotów gospodarujących. Posługując się terminologią J. Kornaia[6] wyróżnić można dwa podsystemy systemu gospodarczego — sferę realną i sferę regulacji, przy czym podsystem organizacji realnych podporządkowany jest podsystemowi organizacji regulacyjnych. Zasady działania organizacji realnych wynikają z reguł ustalonych przez podsystem regulacji. W gospodarce socjalistycznej dominującą rolę w ramach podsystemu regulacji odgrywa tzw. Centralny Ośrodek Decyzyjny. Mechanizm rynkowy stanowi w pewnym sensie konkurencyjny w stosunku do COD ośrodek podsystemu regulacji. W ramach COD określane są zasady organizacji i funkcjonowania gospodarki, w tym również zakres funkcjonowania mechanizmu rynkowego. Powodzenie jakiejkolwiek reformy, w tym również zwiększającej rolę rynku, zależy więc do reformowalności COD.

Zależność między planem centralnym a mechanizmem rynkowym określana jest w Kierunkach Reformy Gospodarczej dosyć ogólnikowo. Teza 35 kierunków stwierdza, iż „Gospodarka (zreformowana) będzie działać na zasadzie centralnego planowania z wykorzystaniem mechanizmu rynkowego". Sformułowanie takie pozwala na różne — o czym wspomniano na wstępie — konkretne rozwiązania systemowe.

Warunkiem podstawowym działania rynkowego w gospodarce jest samofinansowanie i samodzielność przedsiębiorstw. Teza ta jest tak oczywista, że nie wymaga chyba dalszego uzasadniania. Ocena postępów wdrażania samodzielności i samofinansowania przedsiębiorstw zawarta jest w licznych opracowaniach i raportach. Ich ogólny ton jest niestety pesymistyczny[7]. Określone ustawowo samodzielność i samofinansowanie ograniczone są w praktycznej realizacji niespójnościami regulacji legislacyjnych oraz — traktowanymi jako obiektywne, usprawiedliwiające ograniczenia samodzielności i samofinansowania przedsiębiorstw — czynnikami wynikającymi z głębokiej nierównowagi gospodarczej charakteryzującej okres wprowadzania reformy. Pomimo ograniczenia sfery oddziaływań dyrektyw bezpośrednich, stosowane rozdzielnictwo deficyto-

[6] J. Kornai: *Anti-Equilibrium.* PWN, Warszawa 1977, s. 82, 105, 4, 5, 6.

[7] Zob. C. Józefiak: *Bilans okresu przejściowego* „Życie Gosp." 1985, 4, 5, 6; *Raport Konsultacyjnej Rady Gospodarczej: Gospodarka w latach 1981—1985* „Życie Gosp." 1986, 14, 15, 16; *Społeczny Raport o Reformie Gospodarczej, opracowany przez PRON*, Warszawa Maj 1986. Maszynopis powielony.

wych surowców, materiałów oraz środków dewizowych w istotny sposób ogranicza samodzielność przedsiębiorstw. Centralne rozdzielnictwo sprawia również, że miejsce jawnych dyrektyw zajmują nieformalne naciski na przedsiębiorstwa (zalecenia resortowe), których nierespektowanie postawić może przedsiębiorstwo w trudnej sytuacji zaopatrzeniowej.

Zasada samofinansowania przedsiębiorstw naruszana jest przez stosowanie rozbudowanego systemu ulg podatkowych i dotacji. W gospodarce panuje powszechnie system miękkich ograniczeń budżetowych działalności przedsiębiorstw. Utrata wypłacalności i bankructwo nie stanowią realnej groźby w sytuacji, gdy celem nadrzędnym jest wielkość produkcji w jednostkach fizycznych. Usprawiedliwiony kryzysem wysoki stopień paternalizmu w relacjach państwo — przedsiębiorstwo powoduje niewielkie realne konsekwencje dla nierentownej produkcji.

Sfery naruszania samodzielności i samofinansowania przedsiębiorstw oraz konsekwencje tego stanu rzeczy są tematem samym w sobie i wykraczają poza ramy tego tekstu. Istotny jest tu jedynie fakt, że oceny dotychczasowych działań reformatorskich wskazują na zbyt niski stopień działania mechanizmu rynkowego na to, aby uruchomić w przedsiębiorstwach pożądane formy zachowań przedsiębiorczości. Co więcej, wprowadzane rozwiązania wyzwalają takie formy zachowań przedsiębiorstw, które przypominają przedsiębiorczość praktykowaną w ramach tradycyjnego systemu gospodarki socjalistycznej. Przyczyn tego stanu rzeczy upatrywać należy w braku postępów w reformowaniu szeroko pojętego Centrum Polityczno-Gospodarczego. Jest rzeczą powszechnie znaną, iż działania reformatorskie cechuje w tym zakresie daleko posunięta opieszałość. Jest to zrozumiałe w sytuacji. gdy reforma traci swój społeczny charakter[8], stając się narzędziem realizacji interesów tego elementu systemu, który sam w najwyższym stopniu wymaga zreformowania.

Lublin 1986

РЕЗЮМЕ

Одним из признаков капитализма XIX века был хозяйственный либерализм, порождающий в обязательном порядке предпринимательство хозяйствующих субъектов. Основным барьером для выживания и экспансии предприятий были ограничения со стороны эффективного спроса. Несмотря на существенные изменения, произшедшие в механизме функционирования капиталистической экономики, барьер спроса остается основным с точки зрения предприятий также и в настоящее время. Результатом так сформированной логики системы было и остается с одной стороны направленность действий предприятий на максимальное в количественном отношении и разнородное удовлетворение эффективного спроса, с другой стороны — высокие общественные затраты как результат действий индивидуальных хозяйствующих субъектов.

---

[8] Józefiak: *Przyczyny ... op. cit.*, oraz cytowane w przypisie 7 raporty.

Социалистическая организация экономики, наряду с устранением частной собственности на средства производства и „анархии рынка", должна была привести к одновременной микро- и макрорациональности хозяйственных действий. Однако, результаты обобществления народного хозяйства не оправдали ожиданий как создателей новой системы, так и потребителей. Хозяйствующие субъекты, идеалом которых в традиционной социалистической экономике было пассивное выполнение плановых заданий, оказались активными участниками хозяйственной игры; к сожалению, вследствие системных условий, активность и предпринимательство предприятий не способствовали „повышению степени удовлетворения запросов населения". Новая система оказалась расточительной в макроэкономическом масштабе при одновременной микроэкономической неэффективности.

В предпринимаемых попытках реформировать социалистическую хозяйственную систему всё возрастающая роль отводится рыночному механизму. Будущее польской экономики зависит сегодня, таким образом, от утвердительного ответа на вопрос: позволят ли рамки социалистического строя на эффективное действие рыночного механизма, а если позволят, то каким образом избежать затрат, связанных с функционированием рынка при сохранении его микроэкономической эффективности.

SUMMARY

One of the attributes of the 19th c. capitalism was economic liberalism and following the latter, the enterprise of the managing subject. The main barrier for the sustenance and expansion of the enterprises were the limitations on the part of the effective demand. Despite some significant changes which took place in the mechanism of the functioning of the capitalist economy in the contemporary market economies the barrier of demand is also the most crucial from the point of view of the enterprises. The result of so defined logic of the system has been, on the one hand, directing the activities of the enterprise onto the maximum and varied satisfaction of the effective demand, and on the other hand, high social costs resulting from the activity of individual managing subjects.

The socialist organization of the economy, together with the suppression of private ownership of the means of production and the "anarchy of the market" was supposed to reconcile the micro and macro-rationality of economic activites. The effects of economic collectivization did not, hower, met the expectations both of the founders of the new system and the consumers. The managing subjects whose ideal in the traditional socialist economy was passivity in the handling of planned tasks, proved to be active participants of the economic game. However, the system's conditions caused that their activity and enterprise did not favour "better and better satisfaction of social needs". The new system turned out to be wasteful in the macro-economic scale with simultaneous lack of micro-economic efficiency.

In the following reforms of the socialist system of management, a greater role was accorded to the market mechanism. The future of the Polish economy, then, depends on the positive answer to the question of whether the system's frameworks will allow for an effective activity of the market mechanism. If so, then how to prevent the costs connected with the functioning of the market preserving its micro-economic efficiency?